

mgr Sonia Gembalczyk

Niewerbalne środki wyrażania negacji i potwierdzenia towarzyszące mowie

Rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Jolanty Antas

i dr Izabeli Kraśnickiej

Autoreferat

1. Wprowadzenie

Tematem przedłożonej rozprawy doktorskiej jest komunikowanie pojęć TAK i NIE przez użytkowników języka polskiego ze szczególnym zwróceniem uwagi na współwystępujące z werbalną wypowiedzią niewerbalne środki, takie jak ruchy głowy, ramion, dłoni, tułowia, a także spojrzenie, ton i tempo mówienia, wyrazy twarzy oraz zmiany dystansu interpersonalnego. Praca sytuuje się zatem w kontekście badań nad komunikacją niewerbalną, ale też w nurcie studiów nad multimodalnością i polisemiotycznością w ramach językoznawstwa kognitywnego. Opis formy, funkcji i kontekstów użycia przejawów potakiwania i negowania doprowadza w rezultacie do stwierdzenia polisemii gestów potwierdzenia oraz wielorakości i wielofunkcyjności gestów przeczenia.

2. Podstawowe założenia badawcze i osadzenie tematu w literaturze przedmiotu

Jak twierdzi Mark Johnson, *odkrywanie, tworzenie i komunikowanie znaczenia to nasze pełnoetatowe zajęcie. Czynimy to od momentu narodzin aż po chwilę śmierci. Czasem robimy to świadomie i w sposób zamierzony; jednak w większości przypadków znaczenie [...] wydarza bez naszej o nim wiedzy* (Johnson 2015: 35). Komunikacja interpersonalna jest czymś, czego jako istoty społeczne nie jesteśmy w stanie zaprzestać czy ukryć, bo *nie można nie komunikować* (Watzlawick, Beavin, Jackson 1967: 47) i nawet milczeniu czy poniechaniu kontaktu można nadać pewne mniej lub bardziej trafne znaczenie. Definicję komunikacji niewerbalnej jako *realizowanej za pośrednictwem środków innych niż słowa* (Knapp, Hall

2000: 23-24) należy doprecyzować kilkoma założeniami. Pierwsze z nich głosi, że niemożliwe jest rozdzielenie tego, co werbalne i tego, co niewerbalne, na dwie kategorie o ostrych granicach. Przykładowo znaki języka migowego, mimo fizycznego podobieństwa do gestów, w istocie mają charakter przede wszystkim lingwistyczny. Drugie założenie dotyczy sposobu kodowania i dekodowania. Środki pozasłowne to *sygnały, którym można przypisać pewne znaczenie*, choć nie zawsze zamierzone jest ich kodowanie (Knapp, Hall 2000: 24). Ze względu na cel badania wypowiedzi istotne jest przede wszystkim ustalenie, które kanały i środki niewerbalne mają znaczenie. W ramach kinezyki opisuje się mimikę twarzy, ruchy ciała, spojrzenie, kontakt wzrokowy, przyjmowane pozy itp. (Dobek-Ostrowska 2002: 27). Na elementy parajęzyka składają się: ton, barwa, wysokość, natężenie, głośność, modulacja i tempo mówienia czy dźwięki pozajęzykowe, jak „ach” czy „eee” (Dobek-Ostrowska 2002: 28). Inne niewerbalne sfery o potencjalnym wpływie na semantykę wypowiedzi to: wygląd zewnętrzny rozmówców, dotyk, dystans interpersonalny i usytuowanie w przestrzeni, uwarunkowania związane z upływem czasu, a nawet otoczenie, w jakim dochodzi do interakcji (Dobek-Ostrowska 2002: 28).

Cycon wspominał o tym, że *przemówienie jest jednocześnie mową naszego ciała* (Cycon 2011: 220-222) i zarówno zachodni, jak i wschodni retorycy przywiązywali ogromną wagę do sposobu wymawiania, postawy czy gestykulowania podczas wystąpień. Pierwszym zachowanym dziełem dotyczącym starożytnego pojmowania komunikacji niewerbalnej jest XI księga *Institutio oratoria* Kwintyliana. Autor wyraźnie rozumiał różnicę między ruchami świadomie zastosowanymi dla osiągnięcia perswazyjnego celu mowy, a spontaniczną gestykulacją w zwyczajnych życiowych sytuacjach. Jednak radykalny zwrot ku naukowej obserwacji codziennych ludzkich zachowań komunikacyjnych rozpoczęły dopiero badania Andrei de Joria, który w 1832 roku opublikował dzieło pt. *La Mimica degli Antichi Investigata ned Gestire Napoletano* (Kendon 2004). Kolejnym przełomem było ukazanie się w 1872 roku książki *O wyrazie uczuć u człowieka i zwierząt* (Darwin 1988). Karol Darwin opisywał w niej ekspresje twarzy w celu poparcia swoich tez dotyczących ewolucji, dlatego też bardzo ważne było dla niego skrupulatne dokumentowanie międzykulturowych, ale i międzygatunkowych podobieństw w sposobach wyrażania emocji. Z kolei David Efron swoją publikacją *Gesture and Environment* z 1941 roku przyczynił się do wykształcenia jednolitego paradygmatu badawczego w dziedzinie komunikacji niewerbalnej, ustalając szereg parametrów analizy i klasyfikację gestów. Lata powojenne cechował dynamiczny wzrost zainteresowania komunikacją niewerbalną. Pojawiły się dzieła: Raya Birdwhistella *Introduction to Kinesics*

(1952), Edwarda T. Halla *The Silent Language* (1959) czy artykuł pt. *Paralanguage* (1958) George'a L. Tragera.

Współcześnie istnieją ugruntowane już nurty badawcze skupiające się na zetknięciu słowa mówionego z ruchami ciała i współtworzeniu przez nie znaczenia. Badacze przede wszystkim odnoszą się do ustaleń Adama Kendona i Davida McNeilla, stosując oraz doprecyzowując terminologię przez nich wprowadzoną (np. Müller, Cienki 2013; Müller, Cienki 2014; Pinar Sanz 2015; Seyfeddinipur, Gullberg 2014; Antas 2013; Forceville, Urios-Aparisi 2009; Müller, Cienki 2008).

Badania Adama Kendona (1972, 1980, 2004) pozwoliły mu na zdefiniowanie poszczególnych faz w każdej *jednostce gestycznej* (*gesture unit*), zbudowanej z *fraz gestycznych* (*gesture phrase*). Wyróżnił on 5 gestycznych faz: *przygotowanie* (*preparation*), *zatrzymanie przed główną fazą gestu* (*pre-stroke hold*), *główna faza gestu* (*stroke*), *zatrzymanie po głównej fazie gestu* (*post-stroke hold*) i *powrót do stanu sprzed wykonania gestu* (*retraction*). Nie każdy gest musi zawierać w sobie pełny taki cykl, ale najważniejszy moment, decydujący o znaczeniu i funkcji danego zachowania, to *główna faza gestu* (*stroke*). Istotnym spostrzeżeniem Kendona było ustalenie, że główna faza gestu w spontanicznych wypowiedziach przypada na moment krótko poprzedzający sylabę akcentowaną lub pokrywający się z nią w czasie.

W wydanej w 1992 roku pracy pt. *Hand and Mind* David McNeill ustanowił typologię gestów według kryterium ich funkcji oraz stosunku do werbalnej części wypowiedzi. Jego podział gestów obejmuje: gesty ikoniczne (*iconics*), które obrazują, „odmalowują” namacalne obiekty i konkretne czynności; gesty metaforyczne (*metaphorics*), które też są gestami ikonicznymi, ale obrazują pojęcia abstrakcyjne, dlatego są bardziej złożone; uderzenia (*beats*), czyli gesty wyznaczania rytmu, podkreślania poszczególnych części wypowiedzi; gesty deiktyczne (*deictics*), czyli wskazujące na konkretne obiekty (w otoczeniu mówiącego) lub obiekty abstrakcyjne (w przestrzeni mentalnej mówiącego); a wreszcie gesty spajające (*cohesives*), powtarzające się gesty, które łączą różne segmenty tekstu ze względu na jakieś wspólne odniesienie; spajaczami mogą być różne typy gestów: ikony, metafory, uderzenia czy deiksy. Warto podkreślić, że McNeill uważa gesty i słowa za dwa tryby semiotyczne składające się na całościową jedność wypowiedzi językowej, który to pogląd teoretycznie i praktycznie rozwinął m.in. w swoim kolejnym dziele pt. *Gesture and Thought* z 2005 roku. Takie holistyczne i wielokanałowe potraktowanie wypowiedzi rozwijane jest w szeroko rozpowszechnionym obecnie nurcie badań nad multimodalnością i polisemiotycznością.

Zdaniem Jolanty Maćkiewicz termin *multimodalność* odnosi się do *zjawiska komunikacyjnego polegającego na łączeniu w jednym przekazie przynajmniej dwóch różnych systemów semiotycznych* (Maćkiewicz 2017: 33). W takim ujęciu uzasadnione staje się bliskoznaczne zastosowanie słowa *polisemiotyczny* dla opisanego charakteru wielowymiarowych komunikatów (tzw. mieszanych) i podejścia badawczego, skupionego na analizie powiązań między różnymi systemami czy też trybami semiotycznymi. Bo, jak podkreśla Maćkiewicz, nazwa *multimodalność* dotyczy również takiego sposobu badania zjawisk komunikacyjnych, który uwzględnia *nie tylko wszystkie systemy współtworzące komunikat, ale także wszystkie możliwe relacje między nimi i dodatkowe sensory wynikające z tych relacji* (Maćkiewicz 2017: 33). Jeśli przyjrzeć się najnowszym osiągnięciom kognitywizmu, zauważyć da się stopniowo coraz silniejszą pozycję multimodalnej właśnie perspektywy badawczej. Jak słusznie zauważył Alan Cienki, w ostatnich latach *obserwujemy entuzjastyczną [nota bene] inkorporację (in-corpor-ation) badań gestycznych do językoznawstwa kognitywnego* (Cienki 2019: 99). Trudno przeczyć, że najnowszym kognitywnym badaniom językoznawczym konsekwentnie wtórują ujęcia multimodalne w postaci odrębnych paneli konferencyjnych i sekcji w publikacjach (np. Zlatev i in. 2009; Pinar Sanz 2015, Libura i in. 2018).

Moje analizy, skupione na współlistnieniu i semiotycznym współdziałaniu słowa i całego szeregu środków pozawerbalnych, tworzących globalne wiązki semiotyczne, wpisują się w kontekst badań nad multimodalnością i polisemiotycznością komunikacji interpersonalnej. Rozpatrując elementy komunikacji niewerbalnej z bardzo wyraźnej perspektywy językoznawczej, skupiam się nie tyle na opisywaniu gestów, mimiki, zmian w dystansie interpersonalnym czy intonacji, co raczej na analizie całościowego znaczenia wypowiedzi ze szczegółowym uwzględnieniem tego opisu. Przyjmuję bardzo szerokie rozumienie terminu *gestów*, jako znaczących komunikacyjnie ruchów ciała – głowy, ramion, rąk, a także przyjmowanych póz. Kendon terminem *gest* nazywa takie działania, które cechuje intencjonalność i celowe uwidocznienie. Ważnym rozróżnieniem od innych ruchów ciała z punktu widzenia nadawcy jest ich realizacja w celu wyrażania znaczenia, a nie ze względu na wykonywanie jakiejś praktycznej czynności (Kendon 2004: 15).

Intrygującym wątkiem w najnowszych badaniach językoznawczych jest odniesienie do *multimodalnej gramatyki konstrukcji*, zgodnie z którą wraz z pewnymi strukturami językowymi współwystępować mogą całe zespoły działań pozawerbalnych (Cienki 2017; Turner, Steen 2013; Andrén 2015; Zima 2014). Część przeprowadzonych przeze mnie analiz potwierdza, że wzorce multimodalne są określonym zbiorem cech potencjalnych, które

w konkretnych realizacjach mają możliwość się ujawnić, a zatem przez użytkownika języka mogą zostać wykorzystane.

3. Układ rozprawy

Praca składa się z wprowadzenia, ośmiu rozdziałów oraz bibliografii. Pierwszy rozdział dotyczy rozumienia terminu *multimodalność* w naukach o komunikowaniu i problematyki *polisemiotyczności* wypowiedzi. W drugim rozdziale definiuję pojęcie komunikacji niewerbalnej, wymieniam jej środki wyrażania, opisuję historię badań nad komunikacją niewerbalną od tradycji retorycznej po czasy współczesne, a wreszcie nakreślam swego rodzaju mapę polskich ośrodków naukowych skupionych wokół tego rodzaju badań. Trzeci rozdział to krótki opis dwóch modeli komunikacyjnych, które stanowiły inspirację i metodologiczną podporę dla moich dociekań głównie dlatego, że awangardowo uzasadniły konieczność rozpatrywania środków niewerbalnych w analizie wypowiedzi oraz potwierdziły wzajemność oddziaływania uczestników interakcji. Pierwszy z nich to model Friedemana Schulza von Thuna, a drugi to Ivesa Winkina model orkiestralny. W czwartym rozdziale omawiam teorie odnoszące się do ugruntowania umysłowości człowieka w bezpośrednim, zmysłowym doświadczeniu. Przedstawiam cielesne źródła znaczenia w ramach *estetyki rozumienia ludzkiego* Marka Johnsona, ewolucję systemu poznawczego i komunikacji międzyludzkiej według Michaela Tomasella, koncepcję poziomów umysłu Petera Gärdenforsa oraz wspominam o kilku innych koncepcjach związanych z tzw. ucieleśnieniem umysłu, którego przejawem i niejako dowodem w komunikacji bezpośredniej są stosowane przez rozmówców zachowania i znaki pozawerbalne. W rozdziale piątym, powołując się na osiągnięcia w dziedzinie psychologii, socjologii, prymatologii i humanologii, staram się wykazać, w czym tkwią cielesne źródła gestów negacji i potwierdzenia. Poza prawdopodobnie wrodzonym ich charakterem oraz neurofizjologiczną motywacją należy jednak pamiętać o całym splocie kulturowych uwarunkowań rządzących użyciem tych znaków. Rozdział szósty pracy dotyczy opisu materiału filmowego, na którym się opieram oraz zastosowanej metody badawczej. Najobszerniejszy rozdział siódmy zawiera zbiór analiz uszeregowanych w kolejnych podrozdziałach tak, by nakreślić złożoność konceptualizacyjnych i pragmatycznych możliwości wielokanałowego wyrażania potwierdzenia i przeczenia przez użytkowników języka polskiego. Każdą z przeszło siedemdziesięciu analiz opatrzyłam drobiazgowymi ilustracjami wykonanymi na podstawie kolejnych milisekund nagrania.

Rozdział ósmy stanowi podsumowanie i zakończenie pracy. Bibliografia obejmuje ponad dwieście tytułów prac i artykułów.

4. Materiał, zakres i metoda badania

Ponad wartość jednolicie pozyskanego surowca postawiłam obiektywizm i szeroką perspektywę oglądu, dlatego materiał badawczy analizowany w mojej rozprawie jest bardzo zróżnicowany. Główna część bazy materiałowej to własne nagrania audiowizualne z udziałem przemawiających lub referujących studentek i studentów. Drugą grupę stanowią nagrania spotkań w urzędzie. W ramach projektu finansowanego przez Wydział Polonistyki UJ nagrywałam rozmowy w sali obsługi klienta. Jest to najbardziej barwna kolekcja ze względu na spontaniczność i niespotykany przekrój społeczny zaangażowanych w nim osób, ale jest to też najtrudniejsza do opisanego i najbardziej problematyczna część surowca z powodu ograniczonych warunków technicznych. Trzecia grupa nagrań obejmowała fragmenty programów telewizyjnych z przewagą autorskiego *talk show* Kuby Wojewódzkiego głównie z uwagi na nieskrępowaną formułę tego programu i bogaty repertuar zachowaniowy gości dziennikarza. Dodatkowym, nad wyraz cennym źródłem mojego materiału badawczego są fragmenty nagrań, które udostępniła mi prof. dr hab. Jolanta Antas. Materiał uzupełniający to pojedyncze dostępne w kanale youtube.com wystąpienia TEDx w języku polskim, fragmenty filmów polskiej produkcji, kabaretów, a także wszelkie zasłyszane przeze mnie rozmowy i zaobserwowane sytuacje codzienne.

O ile dość wyraziste są różnorodne formy cielesnego wyrażania stanów negacji, o tyle potwierdzenie w jednoznaczny sposób da się odczytać przede wszystkim z gestu skinienia głową. Zdecydowałam się na rozpatrzenie poszczególnych form niewerbalnego negowania (ruchy głowy, ramion, rąk, mimikę, kontakt wzrokowy i zachowania związane z dystansem interpersonalnym) oraz jednej formy niewerbalnego potwierdzania w postaci skinienia głową. Biorę pod uwagę wymienione środki niewerbalne towarzyszące werbalnym negacjom i potwierdzeniom, ale też występujące bez udziału słów lub w kontekstach niekoniecznie związanych z negowaniem i potwierdzaniem. Kryterium głównym była zatem obecność w wypowiedzi elementu negacji lub potwierdzenia (pierwotnie w warstwie werbalnej, a po wstępnej selekcji również w warstwach pozasłownych).

Nagrania opisywałam za pomocą programu ELAN (Brugman i in. 2004; Wittenburg i in. 2006), posługując się szablonem analizy zastosowanym w projekcie Borderland, który udostępniono mi dzięki uprzejmości jego pomysłodawców (Karpiński i in. 2015; Karpiński i in. 2018). W ramach tego szablonu wykorzystałam przede wszystkim następujące warstwy opisu: gesty (jednostki, frazy i fazy) prawej i lewej ręki (warstwy 1–6), gesty głowy (warstwa 7), spojrzenie (z opcjami: spojrzenie na partnerów komunikacji lub w innym kierunku) (warstwa 8). Dla wyodrębnionych gestów negacji i potwierdzenia na kolejnych warstwach opisywałam także poszczególne ich cechy i funkcje. Szablon ten, po przeprowadzeniu krótkiego badania przedwstępnego, poszerzyłam, dodając osobne warstwy opisu dla ruchów głowy — dla potakiwania głową (1) i przeczenia głową (2); warstwę dla zjawiska negacji (czy w ogóle występuje i w jakiej formie – to warstwa decydująca m.in. w przypadku kiedy horyzontalny ruch głowy nie wyraża negacji) (3), mimiki (4), ruchów ramion (5), zachowań przestrzennych (6), zachowań o charakterze intrapersonalnym (7) (por. Allwood 2013), prozodii (8) oraz na dodatkowe uwagi (9, 10). Fragmenty nagrań, do których odnoszą się przykładowe analizy, zamieszczone w tekście mojej pracy podlegały obróbce za pomocą narzędzia Windows Movie Maker (cięcie długości nagrania i wybór poszczególnych kadrów do ilustracji), natomiast rysunki powstały na podstawie wybranych kadrów dzięki zastosowaniu podstawowej aplikacji do rysowania na tablecie graficznym.

5. Najważniejsze wyniki badań i wnioski

Aby określić semantykę gestu potakiwania, należy ściśle odróżnić potakiwanie mówiącego od potakiwania odbiorcy, a nawet osoby przysłuchującej się czyjejś rozmowie (Poggi, D'Errico, Vincze 2010: 2571–2572). Istotne jest też rozróżnienie kiwania głową podczas wypowiedzi w kontraście do wykonywania podobnego ruchu po jej zakończeniu. W analizowanym materiale odnotowałam zatem zarówno gest potwierdzenia wykonywany przez uważnego (lub sugerującego zaangażowanie) słuchacza, niezwykle powszechny w sytuacjach codziennych, jak i miarowe kiwanie mędrca zadumanego z powodu słów rozmówcy, poświadczone adekwatnym wyrazem twarzy. Jednakże już na wstępnym etapie badań wyzwaniem okazało się, że zgodnie z definicją gestu jako znaku o globalnym i syntetycznym charakterze (McNeill 2005: 11), także skinienie głowy może pełnić – nie tylko w różnych kontekstach, ale i w jednej chwili – więcej niż jedną funkcję, co dodatkowo komplikuje się w związku z jednoczesnym współwystępowaniem wielu sygnałów całościowej

wiązki semiotycznej. Kiwając głową podczas słuchania czyjejś wypowiedzi, możemy jednocześnie potwierdzać, że słuchamy, że rozumiemy, że się zgadzamy z treścią wypowiedzi, a nawet zachęcać interlokutora do dalszego rozwijania myśli, choć czasem wyrażać jedynie, że nastąpił kontakt między rozmówcami (funkcja fatyczna). Z analizy niewerbalnych działań słuchaczy w urzędzie (niezależnie od roli klienta czy urzędnika) wyłoniły się przykłady potakiwania wspierającego, wyrażającego zachętę czy też po prostu podkreślającego dobrą wolę obydwu stron spotkania. Kiwanie głową podczas i następujące po czyjejś wypowiedzi oznaczać może zrozumienie lub zgodę, nierzadko przypieczętowaną dodatkowo werbalnym „tak, zgadzam się”. Jednakże potakiwanie, jako świadomy wybór gestu emblematycznego, czyli gestu o konwencjonalnie ustalonej w danej kulturze semantyce, stanowi jednak czasem tzw. pułapkę grzeczności, czyli umożliwia słuchaczom sprawianie na mówcy wrażenia, że zgadzają się z jego stwierdzeniami („Ale przecież kiwałeś głową – sądziłem, że się ze mną zgadzasz!?”). Zmyślnie posługując się emblematem potakiwania, potrafimy stwarzać pozory, że uważnie słuchamy wykładu czy że zrozumieliśmy przekaz.

Najbardziej zrytualizowane, ściśle konwencjonalne realizacje skinienia pojawiają się przede wszystkim w wersji pojedynczej. Jeśli chcemy powitać (a także pożegnać) kogoś gestem, pochylimy nieznacznie głowę, najczęściej nawiązując kontakt wzrokowy. Jeśli chcemy wyrazić wdzięczność, słowa podziękowań możemy wzmocnić pokłonem, zdecydowanie pojedynczym. Realizacje zakończeń w wystąpieniach studentek i studentów polonistyki nasuwają przypuszczenie, że podyktowana grzecznością całość działań werbalno-gestycznych poza zawieraniem oczywistego komponentu rytualnego jest również uzewnętrznieniem pewnego multimodalnego wzorca, czyli przejawem multimodalnej gramatyki konstrukcji. Tyle tylko, że cechą wzorców multimodalnych jest dowolność występowania poszczególnych ich pierwiastków (metonimia). Zdarzają się podziękowania bez słów – z uśmiechem, kontaktem wzrokowym i drobnym skinieniem. Zdarzają się też słowa połączone ze spojrzeniem i uśmiechem, bez pokłonu.

Dość zaskakujące użycie ruchu potakiwania (koniecznie powtórnego) pojawia się w kontekstach ironicznych, gdzie wyraża znaczenie pragmatycznej negacji. Takim „negatywnym” zastosowaniem gestu potwierdzenia towarzyszy z reguły asymetria mimiczna, wyraz politowania i pogardy, a zwłaszcza ironiczny ton głosu.

Wspólnym mianownikiem rozmów i przemówień jest obecność potakiwań w roli *batut*, a więc gestów wspomagających wyznaczenie rytmu wypowiedzi. W analizowanych wystąpieniach publicznych batutowe kiwanie głową służyło skierowaniu uwagi odbiorców

na wybrane przez mówcę treści (np. podkreślenie kluczowego pojęcia), uwiarygodnieniu treści („zgodzicie się ze mną”), a także – przykładowo wraz z gestem interakcyjnym dłoni – zaproszeniu do współtworzenia wypowiedzi.

Ze wszystkich gestów potakiwania w mowach studenckich największą grupę stanowiły te, które miały przyczynić się do zwiększenia spójności i przejrzystości kompozycyjnej wypowiedzi, przy czym aż około 10 procent wystąpiło w kontekście wtrącenia, a tylko nieco mniej – w kontekście wyliczenia. Dla wyrażenia wtrąceń mówcy z dużą konsekwencją – jednocześnie potakując – utrzymywali cały ciąg wtrącony na podobnym poziomie intonacyjnym, najczęściej różnym od intonacji wypowiedzi nadrzędnej. Konstytytywne znaczenie miało jednak nawiązanie kontaktu wzrokowego, tzw. porozumiewawcze spojrzenie, a całe zdanie dodane wypowiedziane było zwykle ze szczególną starannością w kierunku odbiorcy. Wszystkie te elementy można potraktować jako wyraz multimodalnej gramatyki konstrukcji (czyli realizację multimodalnego wzorca). Z kolei wśród odnotowanych w moich analizach elementów cielesnego wzorca wyliczenia wspólny czynnik stanowiły ponad wszystko właściwości prozodyczne – przykładowo pauzy oddzielające kolejne elementy wyliczenia. Inne przejawy wypowiedzeniowej gramatyki multimodalnej w wyliczeniach to gestyczne wypunktowanie na palcach i akcentowanie kolejnych elementów wyliczenia batutą potakiwania. Wariantem jest wypunktowanie za pomocą zmian pozycji rąk w przestrzeni lub spoglądanie w różnych kierunkach.

Traktowanie negacji jako prostego odwrócenia afirmacji jest w komunikacji interpersonalnej (w odróżnieniu od logiki) sporym uproszczeniem, a po bliższym przyjrzeniu się jej wielokanałowym realizacjom okazuje się nawet całkowitym nieporozumieniem. Jak wykazałam w analizach, relacje między potwierdzeniem i przeczeniem są złożone i wielopoziomowe. Użytkownicy języka polskiego w celu cielesnego, multimodalnego wyrażenia negacji, stosują całą paletę różnych środków werbalno-niewerbalnych, które mogą występować jednocześnie, a dodatkowo współlistnieć przykładowo z ruchem potakiwania.

Ruch horyzontalny głowy, uważany za prototypowy wyraz negacji, stał się silnym emblematem o zdecydowanie międzynarodowym zasięgu (z zastrzeżeniem, że zdarzają się wyjątki w tej kwestii). Choć, jak się okazuje, gest ten może mieć różne źródła, odmienny charakter i niejednorodną semantykę, przez użytkowników języka polskiego odczytywany bywa dość jednoznacznie, jako zaprzeczenie, negacja i odmowa, co wynika m.in. z badań ankietowych Agnieszki Szczepaniak (2017). W moich badaniach gest ten wystąpił zarówno w oczywistym towarzystwie werbalnego *nie* (co w zwielokrotnieniu może ujawniać chęć

ukrycia niewygodnej prawdy), jak i jako jego substytut. Występował ponadto w zestawieniu z ewidentnie nienegującą warstwą werbalną, kiedy to stanowił pragmatycznie *dotatkowy ruch w rozmowie* (Kendon 2002), czyli niezależnie od wypowiedzianych słów tworzył równoległą do nich reakcję na poprzedzającą wypowiedź rozmówcy. W takiej sytuacji gest przyjmował wyraźnie interakcyjną funkcję, choć w przypadkach, gdy wykonywany był bez nawiązania kontaktu wzrokowego, należało go uznać za wyraz intrapersonalnej refleksji. Według charakterystyki Adama Kendona (2002) odnotowałam w moim materiale badawczym szereg *pozornie paradoksalnych zastosowań gestu przeczącego*, kiedy to ruch głowy złudnie stoi w sprzeczności z wygłaszaną kwestią, a w rzeczywistości wyraża implikowaną w płaszczyźnie werbalnej negację i odgrywa rolę metakomunikacyjnego komentarza do słów nadawcy, albo występuje jako symptom zastanowienia i niepewności (przykładowo podczas retardacji czy pomyłek słownych). W odpowiedzi na stanowczy zakaz, a we współdziałaniu z waleczną postawą, stanowczym spojrzeniem i zdecydowanym tonem, bywa ucieleśnieniem buntu i niezgody („A właśnie, że tak!”).

Obserwując użycie horyzontalnego gestu głowy podczas opisywania wartości skrajnych (*zawsze – nigdy, wszystko – nic, najgorszy – najlepszy*) zauważyłam, że w specyficznym kontekście ekspresji skrajnej aprobaty („genialne pytanie”, „bajeczna fotka”) realizacja gestu głowy wskazuje na nietożsamy ruch źródłowy w stosunku do ruchu przeczącego. Zwłaszcza inne tropy niewerbalne, jak wyraz twarzy, ton wypowiedzi i lekkie przymknięcie powiek, sugerują, że ruch horyzontalny głowy towarzyszący zachwytowi i skrajnej aprobacie wywodzi się raczej od cielesno-emocjonalnego stanu noworodka poszukującego upragnionego pokarmu, a nie jak w przypadku ruchu przeczącego – od cielesno-umysłowego stanu niemowlęcia odrzucającego pierś matki po karmieniu (Morris 1977). Zatem ruch horyzontalny głowy podczas wyrażania skrajnej aprobaty to tylko jeden z elementów multimodalnej wiązki znaczeniowej i chociaż *przypomina* formą gest negujący potrząsania głową, to szczegółowe polisemiotyczne badanie uwzględniające inne środki niewerbalne wskazuje na odrębne źródło cielesno-doświadczeniowe obu gestów.

Otwarta dłoń lub dłonie oraz ręce oddalające się od siebie to według Kendona (2004) gesty o wartości pragmatycznej, ponieważ mają moc decydowania o komunikacyjnej funkcji wypowiedzi. Rodzina gestów dłoni otwartej (lub otwartych) ku górze według Cornellii Müller (2004) ma nosić wspólną cechę dawania, oferowania i gotowości do przyjmowania. Podgrupa w ramach tej rodziny gestów, gesty przesuwania otwartych dłoni w ujęciu Antas i Gembalczyk (2018) ujawniają prawdopodobnie inne źródło sensomotoryczne aniżeli pozostałe gesty dłoni

otwartych. W analizowanych przeze mnie przykładach otwierające się dłonie wskazują na niewiedzę, bezradność („nic z tym nie zrobię”), powątpiewanie („może”, któremu dodatkowo towarzyszy ruch horyzontalny głowy) i mogą obrazować odwrócenie metafory DZIAŁANIE TO MANIPULOWANIE i WIEDZIEĆ TO MIEĆ. Milczące otwieranie dłoni w kierunku rozmówcy to często wyraz braku gotowości do udzielenia odpowiedzi czy niemożności skomentowania. Podobne działanie podczas mówienia towarzyszy zadawaniu pytania retorycznego.

Z kolei potrząsanie ramieniem lub ramionami służy deklarowaniu niemocy i niewiedzy, ale może też towarzyszyć wypowiedaniu przypuszczenia. Analiza środków parajęzykowych (m.in. upuszczenie powietrza jako wyraz potrzeby doznania ulgi) pozwala zaś na wzmocnienie hipotezy Antas (2013) na temat potrząsania ramionami jako zrzucania balastu.

W ramach rodziny gestów związanych z odsuwaniem i odrzucaniem (*away-family*), bardzo bogato reprezentowanej w moim materiale badawczym, gesty wymiatania (czasem nazywane „cięciami”) współwystępowały z wyrażeniami dotyczącymi jakości skrajnych i towarzyszyły kwantyfikatorom np. *wszyscy*, *każdy*, *całkowicie* albo określeniu czasu np. *zawsze*. Gesty wstrzymywania (lub inaczej „blokady”) pojawiały się zwykle w kontekście odsuwania lub wstrzymania niechcianych komentarzy i wyobrażonych obiektów mentalnych (kłopotów). Ruchy strzepnięcia czegoś niechcianego występowały dla wyrażenia pogardy i w celu umniejszenia wartości jakiejś sprawy. Podobnie gest tzw. machnięcia ręką zwykle dotyczył rzeczy nieistotnych („aj tam!”).

Palec przeczący, który według Morrisa (1977) zastępuje postać człowieka przeczącego głową, ma moc odzwierciedlania silnej negacji z powodu przerwania wyobrazeniowej linii interakcji, która przebiega między jej uczestnikami (Kendon 2004). Simon Harrison (2015), rozwinął ten koncept, wprowadzając termin *osi modalności (modality axis)* i *konceptualizacji negacji jako dystansu*. Pojęcia konceptualizowane jako prawdziwe, wartościowe i właściwe są realizowane w gestach bliskich mówcy, natomiast pojęcia nierzeczywiste, nieprawdziwe i negatywne realizowane są z kolei jak najdalej od ciała. Propozycja ta doskonale nadaje się do interpretacji znaczenia wertykalnie oscylującego palca, który przerywa i burzy, który przeciwstawia się wyobrazeniowym BLOKADOM i OGRANICZENIOM płynącym w kierunku nadawcy gestu. Podobnie jak w ujęciu Antas (2013) interakcja przedstawia się tutaj jako starcie SIŁ. Oscylujący palec na wyciągniętej ręce wyraźnie ingeruje w przestrzeń jego odbiorcy. Wielką różnicę sprawia tu nawiązanie kontaktu wzrokowego (stanowcze

przeszywanie rozkazującym spojrzeniem) lub jego brak (uchylanie się, niepoddawanie się wpływowi, ale też mniejsza ingerencja w przestrzeń respondenta).

Zachowania przestrzenne chyba najwyraźniej spośród elementów niewerbalnych komunikacji wywodzą się z wzorców behawioralnych. W przeważającej mierze dziedziczymy je po starszych ewolucyjnie gatunkach (Hall 1969, Goffman 1967, Eibl-Eibesfeldt 1987). *Negacją proksemiczną* nazywam przypadki zwiększenia dystansu interpersonalnego dla wyrażenia niezgody lub odrzucenia. Z kolei zwiększenie dystansu w połączeniu z dominującą postawą ciała, zerwaniem kontaktu wzrokowego, przyjęciem bocznego usytuowania i wyrazistymi pauzami może składać się na całokształt wyrażający niechęć i negowanie wspólnoty interakcyjnej. Warto zauważyć, że zwiększanie dystansu przestrzennego do upostaciowionych gestycznie abstrakcyjnych elementów dyskursu również doskonale nadaje się do wyrażania negacji. Wszelkie opisane wyżej gesty odsuwania, oddalania i odrzucania oddają właśnie tę potrzebę zwiększenia dystansu do niechcianych, denerwujących czy bezwartościowych przedmiotów i tematów.

W odróżnieniu od tzw. emocji społecznych (np. duma), kilka podstawowych emocji, tzw. emocji pierwotnych, większość ludzi uzewnętrznia mimicznie w podobny sposób. Do tych drugich należy obrzydzenie, będące niewątpliwie symptomem negatywnych odczuć i negatywnego nastawienia (Ekman 2012: 181-198). Negacja mimiczna (reakcja mimiczna), nawet jeśli próbujemy ją powstrzymać, raczej jest możliwa do odczytania chociażby przez widoczne napięcie mięśni twarzy. Często splata się z odrzuceniem twarzy w bok.

Do niewerbalnego negowania może się też przyczynić przemilczenie, przerwanie wypowiedzi, wykonywanie czynności zastępczej oraz zerwanie kontaktu wzrokowego, co odnotowałam w swoich analizach.

Szczególnym przypadkiem negacji jest sytuacja, w której zaprzeczamy werbalnie, gestycznie obrazując treść niezaprzeczonego predykatu wypowiedzianego zdania. Dzieje się tak w zgodzie z tezą o absolutnej predykatywności mowy wewnętrznej Lwa Wygotsky'ego i tezą Autumn Hostetter i Marthy Alibali o tzw. progu powstawania gestu (Antas 2013: 223–224; Hostetter, Alibali 2008). Jednak podczas wypowiedzi przedstawienie gestem niezaprzeczonej treści wypowiedzianej negacji wynika również z pierwszeństwa tzw. symulacji kontryfaktycznej, niezanegowanej (Bergen 2017).

Z kolei absolutnie wyjątkowym przypadkiem włączenia gestu do multimodalnego rozumienia zjawiska gramatyki jest zastępowanie gestem luki składniowej wypowiedzi

werbalnej, co także udokumentowałam w moim materiale. Dla języka polskiego jako pierwsza odnotowała to zjawisko Antas (2013).

Analizowane gesty negacji, zwłaszcza gesty dłoni, w literaturze przedmiotu nazywane są gestami rekurencyjnymi (Bressemer, Müller 2017). Są to gesty powracające, powtarzające się w swej formie w pewnych określonych kontekstach. Większość wymienionych przeze mnie wyrazów negacji można potraktować właśnie jako gesty rekurencyjne, ponieważ występują w określonym zakresie kontekstów. Z tych samych powodów zasadne jest uznanie wybranych przejawów negacji towarzyszących konkretnym wyrażeniom językowym za elementy multimodalnej gramatyki konstrukcji, podobnie jak za jej elementy należy uważać wzorce wtrącenia i wyliczenia związane z gestem potakiwania, a zapewne także inne werbalno-niewerbalne wzorce (powitanie czy podziękowanie).

Podsumowując, celem moich analiz było opisanie, jak człowiek wyraża swoje wewnętrzne, myślowe, komunikacyjne, a wreszcie międzyludzkie TAK i NIE. Służyć miało temu odnotowanie współdziałania różnych elementów wypowiedzi w ujęciu holistycznym: słów, ruchów, mimiki, spojrzenia i efektów parajęzykowych. Opracowanie monografii multimodalnego potwierdzania i przeczenia przez użytkowników języka polskiego prowadzi do udokumentowania założeń multimodalnej gramatyki konstrukcji, przejawiającej się w zachowaniowych wzorcach multimodalnych.

Wybrane pozycje bibliograficzne:

Andrén Mats 2015: *Multimodal constructions in children: Is the headshake part of language?*, "Gesture" 14 (2), s. 141-170.

Antas Jolanta 2013: *Semantyczność ciała: Gesty jako znaki myślenia* [CD ROM], Łódź: Primum Verbum.

Antas Jolanta, Sonia Gembalczyk 2018: *Człowiek negujący – multimodalne studium cielesnych wyrazów negacji towarzyszących mowie* [w:] Justyna Winiarska, Aneta Załazińska (red.) *Multimodalność komunikacji*, Kraków: Księgarnia Akademicka, s. 47-56.

Bergen Benjamin K. 2017: *Latające świnie. Jak umysł tworzy znaczenie*, tłum. Z. Lamża, Kraków: Copernicus Center Press.

Bressema Jana, Cornelia Müller 2017: The "Negative-Assessment-Construction" – A multimodal pattern based on a recurrent gesture? "Linguistic Vanguard" 2017 (3), s. 1-9.

Bressema Jana, Cornelia Müller 2014: *The family of Away gestures: Negation, refusal, and negative assessment* [w:] Müller C., Cienki A. Ellen Fricke, Silva H. Ladewig, David McNeill, Jana Bressema (red.): *Body – Language – Communication. An International Handbook on Multimodality in Human Interaction*, vol. 2., Berlin/Boston: de Gruyter, s.1592-1605.

Brugman, H., Russel, A. 2004: *Annotating Multimedia/ Multi-modal resources with ELAN*. [w:] *Proceedings of LREC 2004*, Fourth International Conference on Language Resources and Evaluation.

Cienki Alan 2017: Utterance Construction Grammar, "Linguistic Vanguard" 2017/3, s. 1-10.

Bonacchi Sylwia, Maciej Karpiński 2014: Remarks about the use of the term „multimodality”, "Journal of Multimodal Communication Studies" I, 1–7.

Cienki Alan 2019: *Schematy wyobrażeniowe i schematy mimetyczne w językoznawstwie kognitywnym i w badaniach nad gestami* [w:] Winiarska Justyna, Aneta Załazińska (red.) *Widzieć – rozumieć – komunikować*, Kraków: Księgarnia Akademicka, s. 97-115.

Darwin Karol 1988: *O wyrazie uczuć u człowieka i zwierząt*, Warszawa: PWN.

Dobek-Ostrowska Bogusława 2002: *Podstawy komunikowania społecznego*, Wrocław: Wydawnictwo ASTRUM.

Eibl-Eibesfeldt I. 1987: *Miłość i nienawiść*, Warszawa: PWN.

Ekman, Paul 2012: *Emocje ujawnione. Odkryj, co ludzie chcą przed Tobą zataić i dowiedz się czegoś więcej o sobie*, Gliwice: Helion.

Forceville Ch., Urios-Aparisi E. (red.) 2009: *Multimodal metaphor*, Berlin – New York: de Gruyter.

Goffman Erving 1967: *Interaction ritual*, Harmondsworth: Penguin Books.

Hall, Edward T., 1976, *Ukryty wymiar*, przeł. T. Hołówka, Warszawa.

Harrison Simon 2009: *Grammar, Gesture, and Cognition: the case of Negation in English*. Doctoral Thesis, Université Michel de Montaigne – Bordeaux (manuskrypt).

- Harrison Simon 2015: *A modality-axis in gesture space? The Vertical Palm and construal of negation as distance* [w:] Gaëlle Ferré, Mark Tutton (red.): *Gesture and Speech in Interaction - 4th edition* (GESPIN 4), HAL Archives-ouvertes, s.137-141.
- Jarząbek Krystyna 2016: *Słownik mowy ciała Polaków*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Jarmołowicz Ewa 2005: Niewerbalne elementy aktów mowy, „Investigationes Linguisticae” 12, s. 89–96.
- Johnson Mark 2015: *Znaczenie ciała. Estetyka rozumienia ludzkiego*, tłum. J. Płuciennik, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kendon Adam 2002: Some uses of the headshake, “Gesture” 2(2), 147–182.
- Kendon Adam 2004: *Gesture: Visible Action as Utterance*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Knapp M.L., Hall J.A. 2000: *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, Wrocław: Astrum.
- Kraśnicka-Wilk Izabela, Gembalczyk Sonia 2018: Multimodalne TAK, „LaMiCuS” 2, s. 60-80.
- Libura Agnieszka, Bębeniec Daria, Kowalewski Hubert (red.) 2018: *Dociekania kognitywne*, Kraków: Universitas.
- Maćkiewicz Jolanta 2017: Badanie mediów multimodalnych – multimodalne badanie mediów, *Studia Medioznawcze* 2(69), s. 34-42.<http://studiamedioznawcze.pl/article.php?date=017_2_69&content=mackiewicz&lang=pl> [14.03.2018].
- Malisz Zofia, Karpiński Maciej 2010: Multimodal aspects of positive and negative responses in Polish task-oriented dialogues, *Proceedings of Speech Prosody*, Chicago.
- McNeill David 1992: *Hand and Mind. What Gesture Reveal about Thought*, Chicago: University of Chicago Press.
- McNeill David 2005: *Gesture and Thought*, Chicago, London: University of Chicago Press.
- Morris D. 1977: *Manwatching: a field-guide to human behavior*, London: Jonathan Cape.
- Müller Cornelia, Alan Cienki (red.) 2008: *Metaphor and Gesture*, John Benjamins, Amsterdam – Philadelphia.
- Müller C., Cienki A. Ellen Fricke, Silva H. Ladewig, David McNeill, Jana Bressemer (red.) 2013: *Body – Language – Communication. An International Handbook on Multimodality in Human Interaction*, vol. 1., Berlin/Boston: de Gruyter.
- Müller C., Cienki A. Ellen Fricke, Silva H. Ladewig, David McNeill, Jana Bressemer (red.) 2014: *Body – Language – Communication. An International Handbook on Multimodality in Human Interaction*, vol. 2., Berlin/Boston: de Gruyter.
- Pinar Sanz María Jesús (red.) 2015: *Multimodality and Cognitive Linguistics*, Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins.
- Poggi Isabella, D’Errico F., Vincze L. 2010: Types of Nods. The Polysemy of a Social Signal, <https://www.researchgate.net/publication/220746335_Types_of_Nods_The_Polysemy_of_a_Social_Signal DW> [7.09.2017].
- Schulz von Thun F. 2001: *Sztuka rozmawiania I. Analiza zaburzeń*, Kraków: Wydawnictwo WAM.

Seyfeddinipur Mandana, Susanne Gullberg 2014: *From Gesture in Conversation to Visible Action As Utterance. Essays in honor of Adam Kendon*, Amsterdam/Philadelphia: JohnBenjamins.

Turner Mark, Steen Francis 2013: *Multimodal Construction Grammar*, <<https://pdfs.semanticscholar.org/6291/60f90b28ecc834cfec172b73f838a5e565e5.pdf>> (dostęp: 1.03.2018).

Watzlawick, Beavin, Jackson 1967: *Pragmatics of Human Communication: A Study of Interactional Patterns, Pathologies and Paradoxes*, New York, London: Norton.

Winkin Ives 2002: *Telegraf i orkiestra* [w:] G. Godlewski, A. Mencwel, R. Sulima (red.), *Antropologia słowa. Zagadnienia i wybór tekstów*, Warszawa, s. 105–112.

Wittenburg, P., Brugman, H., Russel, A., Klassmann, A., Sloetjes, H. 2006: *ELAN: a Professional Framework for Multimodality Research*. [w:] Proceedings of LREC 2006, Fifth International Conference on Language Resources and Evaluation.

Zima Elisabeth 2014: Gibt es multimodale Konstruktionen? Eine Studie zu [V(motion) in circles] und [all the way from X PREP Y], „Gesprächsforschung – Online – Zeitschrift zur verbalen Interaktion“ (15), s. 1-48. <http://www.gespraechsforschung-ozs.de/fileadmin/dateien/heft2014/ga-zima.pdf> (dostęp: 15.05.2019).

Zlatev Jordan, Mats Andrén, Marlene Johansson Falck, Carita Lundmark (red.) 2009: *Studies in Language and Cognition*, Newcastle: Cambridge Scholars Publishing.